

UZASADNIENIE

R. R. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 24 maja 2012 r. w Ł. wdarł się do mieszkania A. D. (1) poprzez wystawienie drzwi zewnętrznych z futryny, a następnie wyłamanie fragmentów konstrukcji oraz poszycia drzwi wewnętrznych na wysokości ich górnego zamka, powodując przy tym powyższe uszkodzenia pociągające za sobą konieczność wymiany drzwi wewnętrznych o wartości 180 złotych, a nadto dokonał zniszczenia dwóch wazonów o wartości 100 złotych oraz paneli ściennych o wartości 40 złotych oraz rozbił szybę kuchenną o wartości 20 złotych, powodując szkodę o łącznej wartości 340 złotych na rzecz wymienionej pokrzywdzonej,

tj. o czyn z art. 193 k.k. w zw. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,

II. w tym samym miejscu i czasie jak punkcie I bijąc A. D. (1) pięściami oraz kulą bilardową owiniętą w skarpetę po głowie i tułowi a następnie po przewróceniu jej na podłogę, kopiąc ją i bijąc w/w kulą bilardową po nogach spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: stłuczenia lewego barku z zasinieniem i obrzękiem powłok oraz ograniczeniem ruchomości ramienia w stawie ramiennym i zasinienia w okolicach prawego oczodołu i na lewej małżowinie usznej, licznych ogniskowych zasinień skórnych na kończynach górnych, zasinień na obu biodrach i kończynach dolnych oraz otarcia naskórka na lewym podudziu, a nadto złamanie obojczyka lewego naruszające prawidłowe czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres trwający dłużej niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

IV. w okresie od 27 maja 2012 roku do listopada 2012 roku w Ł. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wielokrotnie używał gróźb pozbawienia życia wobec A. D. (1) w celu wywarcia na nią wpływu, aby zmieniła na jego korzyść obciążające zeznania obciążające go jako sprawcę szeregu przestępstw popełnionych na jej szkodę, zeznania złożone w toku dochodzenia o sygnaturze 1 Ds. 1257/12 prowadzonego przez VIII Komisariat Policji Komendy Miejskiej Policji w Ł.,

tj. o czyn z art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi:

1. w miejsce czynu opisanego w punkcie I. wyroku:

a) oskarżonego R. R. uznał za winnego tego, że w dniu 24 maja 2012 roku w Ł. wdarł się do mieszkania A. D. (1) poprzez wystawienie drzwi zewnętrznych z futryny, a następnie wyłamanie fragmentów konstrukcji oraz poszycia drzwi wewnętrznych na wysokości ich górnego zamka, tj. czynu wyczerpującego znamiona art. 193 k.k. i za to na tej podstawie wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

b) przyjmując, że oskarżony w dniu 24 maja 2012 roku w Ł. spowodował uszkodzenie oraz zniszczenie mienia należącego do A. D. (1) w postaci: uszkodzenia drzwi wejściowych zewnętrznych o wartości 50 złotych, uszkodzenia drzwi wejściowych wewnętrznych powodującego konieczność ich wymiany, tj. szkodę o wartości 180 złotych, zniszczenia dwóch wazonów – kryształowego o wartości 50 złotych i szklanego o wartości 15 złotych, paneli ściennych o wartości 85 złotych oraz rozbił szybę w szafce kuchennej, powodując uszkodzenie o wartości 29,58 zł, powodując szkodę o łącznej wartości 409,58 złotych, tj. wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 k.w., postępowanie w tym przedmiocie umorzył;

2. w miejsce czynu opisanego w punkcie II. wyroku uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 24 maja 2012 roku uderzył A. D. (1) kulą bilardową w lewy bark, czym spowodował u niej złamanie obojczyka, które wywołało u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu ruchu na okres przekraczający siedem dni, tj. czynu wyczerpującego

znamiona art. 157 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

3. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie IV. wyroku, wyczerpującego znamiona art. 245 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 245 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. za zbiegające się przestępstwa przypisane w punktach 1 a), 2 i 3 wyroku w miejsce orzeczonych tam kar jednostkowych pozbawienia wolności orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej w punkcie 4. zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie w okresie od 17 do 18 września 2013 roku;

6. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 1.239,84 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu

7. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego R. R.. Zaskarżył on wyrok w części, w zakresie pkt 1a, 2, 3, 4, 5. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił on obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 1 i 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, przy zinterpretowaniu istniejących wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, w tym w szczególności poprzez:

a) niezasadne odmówienie wiary spójnym, logicznym i konsekwentnym wyjaśnieniom oskarżonego R. R., nie przyznającego się do popełnienia zarzucanych mu czynów;

b) oparcie się przez Sąd I instancji na nielogicznych zeznaniach pokrzywdzonej nieznajdujących potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym;

c) oparcie się przez Sąd I instancji na dokumentacji fotograficznej, z której nie wynikało kiedy doszło do zniszczeń i uszkodzeń mienia pokrzywdzonej oraz kto ich dokonał;

d) oparcie się przez Sąd I instancji na dokumentacji lekarskiej z której wynikał jedynie zakres obrażeń pokrzywdzonej; niezasadne odmówienie wiary spójnym, logicznym i konsekwentnym zeznaniem E. A. w zakresie w jakim nie pokrywały się z zeznaniami pokrzywdzonej;

e) niezasadne przyznanie waloru wiarygodności zeznaniom Z. K. ze względu na zgodność z zeznaniami pokrzywdzonej, dokumentacji fotograficznej oraz opinii biegłego oceniającego rozmiar obrażeń, mimo, iż nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym; co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu w wyroku w pkt 1, 2 i 3 czynów, mimo, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był niepełny i nie dostarczał jednoznacznych i przekonywujących podstaw.

W konkluzji apelacji obrońca oskarżonego R. R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie go sądowi pierwszej instancji w celu ponownego rozpoznania sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego R. R. jest bezzasadna. Wbrew stanowisku skarżącego, zmierzającego do zakwestionowania zaskarżonego wyroku, sąd rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień natury procesowej, a kwestionowane rozstrzygnięcie należy uznać za merytorycznie trafne.

U podstaw zaskarżonego wyroku legły w pełni prawidłowe ustalenia faktyczne, które poczynione zostały w wyniku prawidłowej analizy i właściwej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału. Sąd Rejonowy przestrzegając zasady obiektywizmu określonej w art. 4 k.p.k., uwzględnił wszystkie istotne okoliczności wynikające z przeprowadzonych dowodów, w tym również okoliczności podnoszone w apelacji, przeanalizował je i stosownie ocenił, a sposób rozumowania i wyprowadzone wnioski jasno i przekonująco wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, które w pełni odpowiadają wymogom formalnym określonym w art. 424 k.p.k.

W sprawie niniejszej nie sposób jest mówić o naruszeniu art. 5 § 1 k.p.k. Skarżący poza wskazaniem przepisu art. 5 § 1 k.p.k. w zarzucie nie precyzuje w jak sąd miałby naruszyć zasadę domniemania niewinności.

Błędne wobec zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. jest jednoczesne zarzucanie sądowi pierwszej instancji obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli bowiem autor apelacji kwestionuje ocenę dowodów, to takiej sytuacji nie dotyczy art. 5 § 2 k.p.k., tylko art. 7 k.p.k. Nie dające się usunąć wątpliwości, o jakich traktuje przepis art. 5 § 2 k.p.k., to nie istnienie w dowodach sprzecznych wersji zdarzenia (co podnosi obrońca w apelacji), ale brak możliwości rozstrzygnięcia między nimi przy użyciu zasad oceny dowodów.

Odpierając zarzuty apelacji stwierdzić trzeba, że ocena zebranego materiału dowodowego w sprawie niniejszej jest obiektywna i wszechstronna, znajduje oparcie w poszczególnych przeprowadzonych dowodach, dokonana została z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i wskazań wiedzy wynikających z opinii biegłych oraz respektuje w należyтым stopniu wskazania życiowego doświadczenia.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z 3 września 1998 r., V KKN 104/98, Prok. i Pr. 1999, wkładka do z. 2, poz. 6), przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli tylko:

- a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy,
- b) stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego,
- c) jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.

Apelacja nie wykazała, by sposób wnioskowania sądu był niezgodny zasadami prawidłowego rozumowania, a więc nielogiczny, ewentualnie niezgodny z zasadami wiedzy lub doświadczenia życiowego, a tym samym wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów sformułowanej w art. 7 k.p.k. W istocie bowiem argumentacja obrońcy oskarżonego sprowadza się jedynie do zaprezentowania własnej, odmiennej od przedstawionej przez Sąd, oceny zebranego w sprawie materiału. Zarzut dotyczący niewłaściwej oceny dowodów – aby był skuteczny – nie może sprowadzać się do samego tylko stwierdzenia, iż sąd pierwszej instancji popełnił błąd, ponieważ dał wiarę określonemu dowodowi (lub jej nie dał), podczas gdy zdaniem skarżącego tenże dowód winien być oceniony odmiennie.

Obraza art. 410 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy przy wyrokowaniu sąd opiera się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej lub gdy opiera się tylko na części materiału ujawnionego. Sam natomiast fakt, że ustalenia poczynione zostają jedynie w oparciu o dowody uznane za wiarygodne, a nie o te, których wiarygodność została słusznie odrzucona, nie oznacza, że sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisu art. 410 k.p.k. Powyższej normy nie można bowiem rozumieć w ten sposób jak czyni to skarżący w apelacji, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Nie stanowi więc naruszenia tego przepisu sam fakt dokonania przez Sąd meriti oceny materiału dowodowego w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań strony.

Zarzuty apelacyjne nie pozwalają na podważenie stanowiska sądu rejonowego, w szczególności nie przedstawił żadnej okoliczności, której nie rozważyłby sąd rejonowy oceniając materiał dowodowy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia.

Wskazać należy za sądem rejonowym, iż zeznania pokrzywdzonej w punktach istotnych z perspektywy rozstrzygnięcia, wbrew twierdzeniom skarżącego, są konsekwentne i merytorycznie spójne, mimo że pokrzywdzona zeznawała niniejszej sprawie kilkunastokrotnie. Zgodzić się należy z sądem rejonowy, że pewne drobne rozbieżności pojawiają się jedynie co do chronologii mniej istotnych zdarzeń, nie wpływając jednak na całościową ocenę zeznań A. D. (1). Nie można jednak mówić o braku logiki, czy też sprzeczności w jej zeznaniach. Za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonej przemawia to, że jednoznacznie precyzowała ona te z elementów poszczególnych zdarzeń, co do których wystąpienia nie miała pewności lub które z pewnością nie obciążały oskarżonego (jak choćby kwestia dowodu, czy telefonu, a także jego wartości – np. k. 9v). W pozostałym zakresie zeznania pokrzywdzonej są stanowcze precyzyjne i szczegółowe. Ich wnikliwej analizie dokonał sąd rejonowy, konfrontując w każdym istotnym aspekcie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, przy czym niecelowe jest powielanie w całości trafnego wyводу sądu I instancji.

Wiarygodność dokumentacji fotograficznej obrazującej zniszczenia w mieszkaniu pokrzywdzonej istotnie nie wskazują daty ich wykonania. W tym zakresie trafnie wskazał sąd rejonowy, że w konfrontacji z zeznaniami pokrzywdzonej i jej matki pozwalają na przyjęcie, że pochodzą właśnie ze zdarzenia z udziałem oskarżonego, zważywszy zwłaszcza, że opis zdarzenia odpowiada widniejącym na fotografiach zniszczeniom. Dodatkowo warto wskazać, że obraz ze zdjęć odpowiada temu stanowi, jaki zastał J. I., gdy po zdarzeniu odwiedził pokrzywdzoną (k. 338v).

Zaprobować należy stanowisko sądu rejonowego, że zeznania pokrzywdzonej znajdują przy tym potwierdzenie w dokumentacji lekarskiej, na podstawie której biegły z zakresu medycyny sądowej stwierdził wystąpienie obrażeń, które mogły powstać w okolicznościach podawanych przez pokrzywdzoną, w dokumentacji fotograficznej sporządzonej przez matkę pokrzywdzonej Z. K., a także – częściowo zeznaniach innych świadków. Rodzaj i charakter obrażeń doznanych przez pokrzywdzoną ustalono w oparciu o opinię biegłego z zakresu medycyny sądowej. Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej jest jasna, rzeczowa, zupełna i niesprzeczna, pozwala więc na przyjęcie merytorycznej trafności wywiedzionych w niej wniosków.

W tym kontekście trafnie przywołał sąd rejonowy zeznania świadka J. I., który potwierdził, że zna zarówno pokrzywdzoną, jak i oskarżonego, a nadto, że pokrzywdzona wiele razy dzwoniła do niego informując o wyłączeniu jej przez oskarżonego prądu. Co więcej, wskazany świadek potwierdził także, że dowiedział się, iż miała ona zostać ugryziona przez oskarżonego, który w tym samym czasie zabrał jej klucze i telefon. W wyniku interwencji ww. świadka oskarżony nadto oddał klucze. Świadek zeznał, że był w mieszkaniu pokrzywdzonej po scysji z oskarżonym i widział poprzewracane meble. Zeznania świadka są wyważone. Brak jest podstaw do twierdzeń o bezpodstawnym pomawianiu oskarżonego. Świadek J. I. mówił wprost o których z relacjonowanych elementów dowiedział się, bo powiedziała mu o nich pokrzywdzona, które zaś zaobserwował bezpośrednio, wobec czego zasadnie sąd rejonowy zeznania te uznał za wiarygodne.

Zeznania pokrzywdzonej znajdują także potwierdzenie w protokole z oględzin drzwi, wskazującym na istnienie wymienionych przez nią uszkodzeń. O tym, że drzwi zostały wystawione zeznała także jednoznacznie E. A., którą – uwzględniając treść jej wypowiedzi, w tym także ocenę zachowania pokrzywdzonej i sposobu spożywania przez nią alkoholu – trudno posądzić o postawę oskarżonemu nieprzychylną. Także wymieniona świadek wskazywała w części na przebieg zajścia z dnia 24 maja 2012 roku zgodny z twierdzeniami pokrzywdzonej.

W ten sam sposób całość zdarzenia, a także przyczynę powstania obrażeń pokrzywdzona opisała także swoim sąsiadkom, m.in. A. D. (2) (k. 340)

Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, by wywodzić, że pokrzywdzona miała interes w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego. Również w świetle opinii sądowo-psychologicznej dotyczącej pokrzywdzonej. Opinia ta nie dostarcza

żadnych przesłanek nakazujących podważyć jej zdolność do postrzegania i sprawnego odtwarzania zdarzeń, których była uczestnikiem.

Poprzeć należy ocenę sądu rejonowego pierwszych zeznań Z. K.. Jak wskazał sąd rejonowy świadek była obecna w mieszkaniu pokrzywdzonej w momencie, gdy widoczne były jeszcze zniszczenia, opisała je, wskazała także na zachowanie oskarżonego względem siebie. Istotna w zakresie tej oceny pozostała opinia sądu-psycho logiczna. Jak wynika z tej opinii spostrzeganie, zapamiętywanie i odtwarzanie faktów przebiega u świadka Z. K. w sposób mało sprawny ze względu na uszkodzenia w obrębie ośrodkowego układu nerwowego, niemniej brak podstaw do przyjęcia, by trudności takie występowały na etapie pierwotnego składania zeznań w sprawie – zważywszy na ich konkretną treść.

Apelacja obrońcy nie dostarczyła zatem przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć trafność oceny przyjętej za podstawę zaskarżonego wyroku. Skarżący, powołując się na kwestie rozważone przez Sąd Rejonowy, przedstawia w środku odwoławczym własne poglądy na wymowę poszczególnych dowodów i wynikających z nich okoliczności. Wobec braku uchybień w ocenie dowodów dokonanej przez sąd meriti, sam fakt prezentowania przez skarżącego odmiennego stanowiska w tym zakresie, nie jest wystarczający do zdyskwalifikowania zaskarżonego orzeczenia.

Ustalenia faktyczne dokonane przez sąd w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Taka zaś sytuacja w przedmiotowej sprawie nie występuje.

Kwalifikacja prawna przypisanych oskarżonemu czynów nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się do kwestii związanej z orzeczeniem o karze stwierdzić należy, że sąd rejonowy prawidłowo wskazał okoliczności łagodzące, jak i obciążające, które miały wpływ na jej wymiar. Uwzględniając wszystkie okoliczności zdarzenia zważyć trzeba, że orzeczone kary jednostkowe za poszczególne przestępstwa oraz orzeczone na ich podstawie kara łączna dwóch lat pozbawienia wolności, jest adekwatna do stopnia zawinienia sprawcy oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i nie nosi cech rażącej surowości.

Z wszystkich zatem wyżej opisanych względów, należało utrzymać w mocy zaskarżony wyrok.

Z uwagi na fakt, że oskarżony korzystał w postępowaniu odwoławczym z pomocy prawnej świadczonej przez obrońcę ustanowionego z urzędu, a adwokat złożył wniosek o przyznanie mu nieopłaconego wynagrodzenia, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. J. S. kwotę 516,60 zł na podstawie § 14 ust. 2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.), uwzględniającą zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia stawkę 23 % podatku od towarów i usług – od wynagrodzenia przyznanego w minimalnej kwocie 420 złotych.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. sąd okręgowy zwolnił oskarżonego R. R. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, uznając że w świetle jego obecnej trudnej sytuacji majątkowej, uiszczenie tych kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.